

Kilka słów w kwestyi czaszek pochodzących z epoki scytyjsko-sarmackiej i o spotkanych w okresie histor. kształtach pok. z H. primigenius / lu. Talko-Hryncewicz.

Contributors

Tal'ko-Hryntsevykh, Iulian, 1850-1936.
Royal College of Surgeons of England

Publication/Creation

Warszawa : Piotr Laskauer, 1908.

Persistent URL

<https://wellcomecollection.org/works/hwk7zav2>

Provider

Royal College of Surgeons

License and attribution

This material has been provided by This material has been provided by The Royal College of Surgeons of England. The original may be consulted at The Royal College of Surgeons of England. where the originals may be consulted. Conditions of use: it is possible this item is protected by copyright and/or related rights. You are free to use this item in any way that is permitted by the copyright and related rights legislation that applies to your use. For other uses you need to obtain permission from the rights-holder(s).



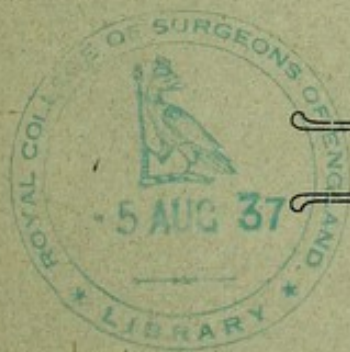
Wellcome Collection
183 Euston Road
London NW1 2BE UK
T +44 (0)20 7611 8722
E library@wellcomecollection.org
<https://wellcomecollection.org>

DR. TALKO-HRYNCEWICZ.

56

Kilka słów w kwestyi czaszek pochodzących z epoki scytyjsko-sarmackiej i o spotykanych w okresie histor. kształtach pokr. z H. primigenius.

(Quelques mots sur les crânes de l'époque scytho-sarmatienne et sur l'existence à l'époque historique de formes apparentées à H. primigenius) ♀ ♀ ♀ ♀



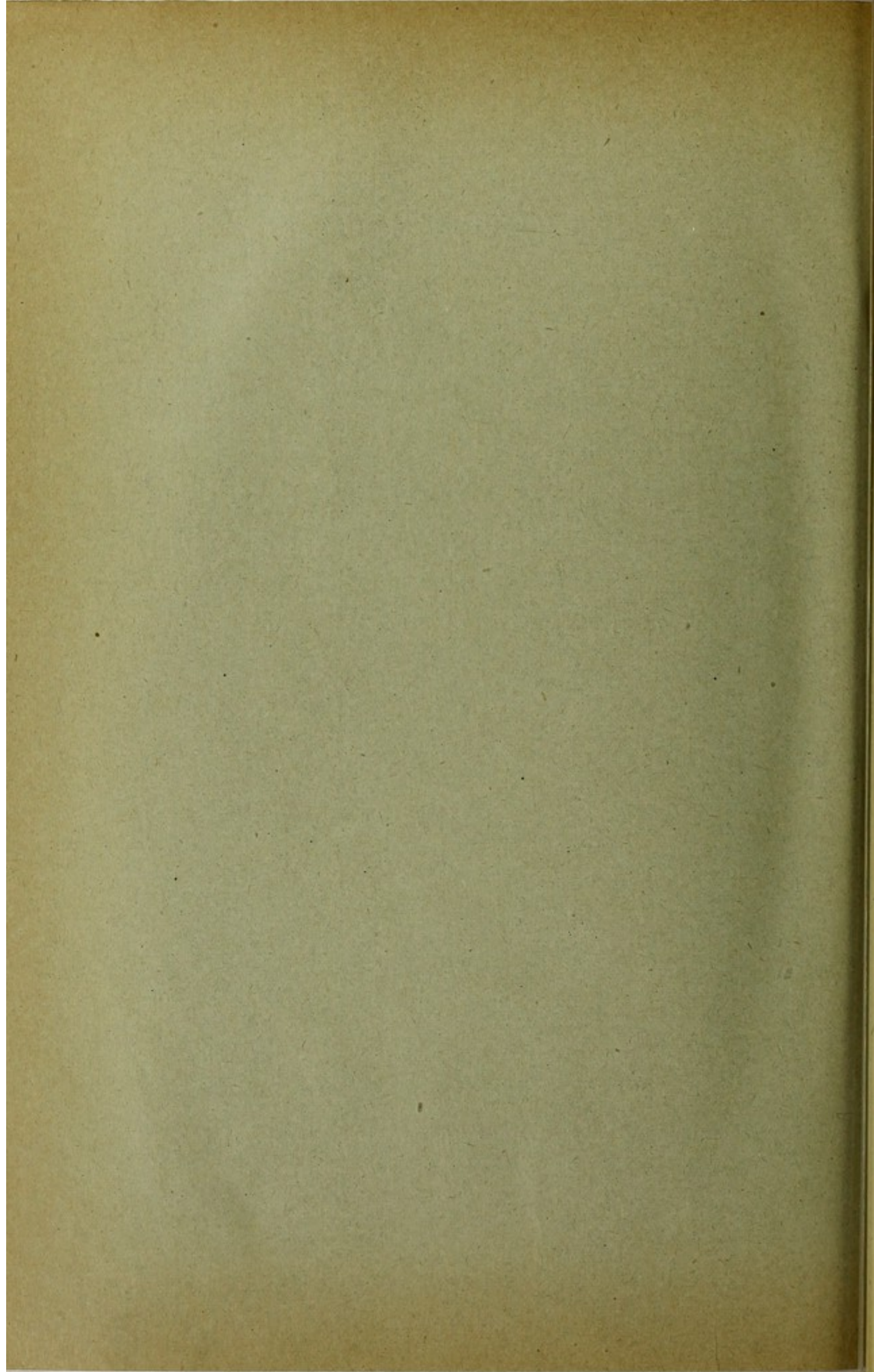
ŚWIATOWIT TOM VIII 1907 r.)

WARSZAWA.

Skład główny w księgarni E. Wendego i S-ki. Krak.-Przedm. 9.

Druk Piotra Laskauera i S-ki.

1908.



Dr. TALKO HRYNCEWICZ.

KILKA SŁÓW

W KWESTYI CZASZEK

pochodzących z EPOKI SCYTYJSKO-SARMACKIEJ

i o spotykanych w okresie historycznym

KSZTAŁTACH POKREWNYCH Z HOMO PRIMIGENIUS.

Quelques mots sur les crânes de l'époque scytho-sarmatienne et sur l'existence à l'époque historique de formes apparentées à H. primigenius.

Ostatnie prace p. K. Stołyhwy poruszyły kwestię istnienia w czasach historycznych, na ziemiach dawnej Polski, typu Spy-neandertaloidalnego. Szczególnie rozprawa tego autora przedstawiona na X zjeździe przyrodników i lekarzy we Lwowie ¹⁾, zachęciła mnie do zabrania głosu w tej sprawie. Pierwej jednak, nim do omówienia tego przystąpię, postaram się w krótkości, na zasadzie badań dotychczasowych, przedstawić charakterystyczne cechy budowy czaszek scytyjsko-sarmackiego okresu. Aż do czasu ogłoszenia pomiarów dwóch czaszek przez p. Stołyhwę, ogółem było opisano 40 czaszek. W gub. Kijowskiej zdobytych przez hr. A. A. Bobrińskiego, a zbadanych przez p. Nikolskiego 13, zdobytych przez G. Ossowskiego i D. J. Samokwasowa, a zbadanych przez Talko - Hryncewicza 5, czyli razem 18 (♂ 16, ♀ 2). Z gub. Połtawskiej z mogił rozkopanych przez D. Samokwasowa w pow. Romeńskim, a zbadanych przez A. P. Bogdanowa 13 (♂ 8, ♀ 5), zdobytych przez S. A. Mazarakię i J. F. Ogniewa pod Romnami, a zbadanych przez F. F. Kowrajskiego 9 (♂ 6, ♀ 3), razem 22.

Budowa tych czaszek nieco się różni w gub. Kijowskiej od Połtawskiej. Pochodzące z Kijowskiej były przeciętnie pośredniogłowe (mesoceph.) (77,8), kiedy z Połtawskiej są wyraźnie długogłowe (subdolichoceph.) (72,4 i 74). Czaszki męskie odznaczały się znacznie większą długogłowością, niż kobiece. Według kraniologicznych typów, w Kijowskiej długogłowi przeważali (42,8%) nad pośrednio i krótkogłowymi

¹⁾ K. Stołyhwo. „Ślady prarasy ludzkiej na ziemiach polskich w okresie historycznym“, Lwów 1907.

(po 28,6%), w Połtawskiej spotykali się wyłącznie długogłowi (92,3 — 100%). Na ogół czaszki są średnio wysokie (ortocephal) (72,4 i 74,7); pod względem obwodu poziomego średniogłowe, czaszki chociaż szerokie, tem nie mniej są znacznie wydłużone, czoło w kijowskich szerokie (89,8), u połtawskich średnie (84,3 i 83,8), potylicie szerokie (80,5 — 81,9), twarze miernie wydłużone, bez znacznej wydatności jarzmowej. Jeszcze v. Baer zwrócił uwagę na znaczną szerokość czaszek scytyjskich, co go zachęcało, na zasadzie cech kraniologicznych, zaliczyć je do rasy mongolskiej, lecz powstrzymywał go od tego brak w nich silnie wydatnych jarzm i bardziej oddalone miejsca przyczepów mięsnych na skroniach, od środkowej linii ciemienia. Inni znajdowali je podobnymi do czaszek czudzkich z Syberyi, lecz czaszki ostatnie są krótsze i wysokie, o twarzy krótkiej; przez to większe podobieństwo zdawały się przedstawiać do czaszek baszkirskich, które są jednak od nich niższe.

W latach ostatnich do nowo opisanych czaszek scytyjskich, przybyły jeszcze dwie ze wsi Nowosiołki pow. Lipowieckiego, gub. Kijowskiej, zbadane przez p. K. Stołyhwę. W jednej z nich rozpoznał badacz znamiona, zbliżające ją do człowieka pierwotnego, a wyróżniające od przeciętnej budowy czaszek scytyjskich. Do typu pierwotnego Spy-neandertaloidycznego zalicza też p. Stołyhwo ułamki czaszki prądnikowca, jak również czaszkę z okresu Cymmeryjskiego z kurhanów Jakowickich, pow. Lipowieckiego, gub. Kijowskiej, o cechach typu Homo primigenius, wobec czego p. Stołyhwo twierdzi wbrew zdaniu prof. G. Schwalbego, że rasa Spy-neandertaloidyczna rozpowszechnioną była nie tylko w starszym dyluwium, w okresie paleolitycznym, lecz, że mogły się pojawiać takie typy i w okresie historycznym, jak również w czasach współczesnych. Na ziemiach polskich niejednokrotnie stwierdzano na czaszkach kurhanowych większą, lub mniejszą ilość znamion zbliżających je do Homo-primigenius, jak: niskie, w tył odchylone czoło, silny rozwój wydatności łuków brwiowych i nadnośia, wypukłość i wydłużenie nadkarczka potylicowego, przy silnem wydłużeniu czaszki, znacznej długogłowości, rozwoju wyrostków sutkowych i szerokości żuchwy. Takie cechy występowały też niekiedy u czaszek kurhanowych wieku kamiennego, badanych przez Kopernickiego, w pow. Ostrogskim i w grobach na Podolu galicyjskim, badanych przez Dudrewicza czaszek ukraińskich, (szczególniej z Saliwonek pod Białocerkwią), u badanych przez Rutkowskiego czaszek z grobów rządowych w Płockiem i wreszcie u badanych przez piszącego te słowa, czaszek z kurhanów wieku kamiennego, na Ukrainie. W latach

ostatnich typy czaszek Spy-neandertaloidycznych, wciąż dalej i częściej zostawały spotykane na Wschodzie, aż po Ural. W r. 1896 udało mi się poraz pierwszy na dalekich krańcach Wschodu, na granicy Mongolii, nad Selengą, zdobyć czaszki, całkowicie należące do tego typu. Na cmentarzysku starożytnym, w miejscowości zwanej „Suchym Kluczem“, w kurhanach usypanych z kamieni, nie zawierających nic, oprócz śladów garnków glinianych i kości bydłych, zdobyłem kilka czaszek o typach odmiennych, których wygląd świadczył o głębokiej ich starożytności. Jedna z nich (mog. Nr. 23) podłużnogłowa (wsk. 75) silnie wydłużona (204 mm.), nie wysoka, z silnie wydatną potylicą, o miernie wysokiem i wązkim czole, z umiarkowanie wydatnymi łukami brwiowemi i nadnośm, z niewielkimi oczodołami, twarzą umiarkowanie wydłużoną, nie szeroką i bródką pięknie zaokrągloną. Wzrost, sądząc z ułamków kości długich, nie wysoki, delikatna budowa czaszki i żuchwy, nie wydatne grzebienie, guzy i linie przyczepów mięsnych, nie zarośnięte szwy i mało starte zęby, dowodzą, że należała do kobiety, średniego wieku. Budową i symetrycznością oddzielnych swych części czaszka ta przypominała te, które znajdowałem niekiedy na wydmach piaszczystych Zabajkalia, obok przedmiotów neolitycznych. Typ ich przypomina nieco czaszki wieku kamiennego, spotykane w kurhanach południowej Rosyi, a przedstawiał kontrast zupełny z trzema innymi czaszkami, znalezionymi w mogiłach tego cmentarzyska.

Czaszka z mog. Nr. 21, z defektem, wyróżniała się nadzwyczajną krótkogłowością (93,6), wysoka (82,7), z twarzą niską (leptopros. 88,3), wązkonosa (leptorrhin. 51,8), z otwartymi oczodołami (megaseme 83,7). Kontury czaszki, spoglądając z góry, przedstawiają nieprawidłowy trójkąt z tępymi kątami. Kąt utworzony przez połączenie łuków brwiowych jest bardziej ostry, aniżeli dwa boczne, utworzone przez kości ciemieniowe z wydatnymi guzami; przyczem lewy kąt zaokrąglony normalnie, a prawy ostro ścięty w skutek deformacyi tylnych części ciemienia; z boku linia konturów czoła przechodzi łukiem ku górze na ściśnięte z dwóch stron ciemię, po czem nagle spadzisto zagina się wewnątrz i ku przodowi. Wyrostki sutkowe i jarzmowe są wielkie i grube. Z przodu czoło niskie, spłaszczone, z silnie wydatnymi nadnośm i łukami brwiowymi, brzeg górny oczodołów bardzo gruby, jarzma silnie rozwinięte, oczodoły wielkie, stoją równolegle. Z tyłu czaszka ma wygląd pięciokąta o szerokiej podstawie. Żuchwa bardzo szeroka, niska z szeroką bródką. Twarz wielka, szeroka, nieodpowiada rozmiarem krótkiej i szerokiej czaszki. Prognatyzm zaznaczony wyraźnie,

przez wydatną ku przodowi dolną część twarzy i żuchwę. Czaszka wyróżnia się znacznymi rozmiarami, grubością swych ścianek (przypominającą współczesne czaszki mongolskie i burjackie), niesymetrycznością i grubą budową oddzielnych części. Wielkość jej, wydatne łuki brwiowe i nadnosie, grubość wyrostków jarzmowych, szerokość bródki, prawie zrośnięte szwy i znacznie starte zęby wskazują, iż należała ona do mężczyzny starego, silnej budowy. Wypowiedzieliśmy przed laty przypuszczenie, czy nie jest owa starożytna nadzwyczajnie krótkogłowa czaszka, ze znamionami rasy pierwotnej, prototypem współczesnych krótkogłowców Azji środkowej i czy nie można będzie wyodrębnić kiedyś typ „starożytnego człowieka Azji wschodniej“, podobnie, jak długogłowcy Spy-neandertaloidy są prototypem starożytnego człowieka Europy.

W mog. Nr. 3, na głębokości $1\frac{1}{2}$ m., pośród opalanej ziemi, popiołu i szczątków kości bydłych, pomiędzy kamieniami odnaleźliśmy ułamki kości czołowej, ciemieniowej i politycovej, które wykazały nam czoło wąskie, płaskie i bardzo niskie, pochyło w tył uciekające i przechodzące na wydłużone ciemie i potylicę. Łuki brwiowe i nadnosie, są tu słabo wydatne, silnie natomiast zarysowane są guzy czołowe. Rozmiary i delikatna budowa kości, nie zrośnięte szwy i dobrze zachowane zęby wskazywały, że jest to kobieta wieku bardzo młodego.

W innej mogile Nr. 11, znaleziono ułamki innej czaszki, z których można było sądzić, że należy ona do tego samego typu. Odbudowana górna część tej czaszki posiada czoło wąskie, spłaszczone i w tył nagle uciekające, co sprawia wrażenie, jakby go brakowało. Łuki brwiowe, nadnosie i guzy czołowe są silnie wydatne. Czoło pochyło-prawidłową linią łukową przechodzi na niskie, długie i płaskie ciemie, a sądząc z konturów części zachowanych, czaszka ta miała szeroką i wydłużoną potylicę. Obie czaszki noszą niezawodnie znamiona typu Spy-neandertaloidycznego.

Opisane wyżej dwa odmienne typy czaszek, jeden z mogiły Nr. 23, drugi z mogił N-ra 3 i 11 („Mater. de paleoethn. mogił Azji wschodniej“ — Mat. antr.-arch. i etn. t. III, 1898), dały możliwość znanemu podróżnikowi po Azji środkowej, p. G. E. Grum-Grzymajle ¹⁾, zrobić następujące ciekawe wnioski.

Podczas panowania nad północnymi Chinami plemienia Toba, przyjęci zostają i osiedleni „żu-żani“, których niewłaściwie zaliczali do tunguzkiego plemienia; w „Historii północnej t. zw. „Bej-szy“,

¹⁾ „Opisanije puteszestwja w zapadnyj Kitaj“ S. Petersburg 1907, t. III, str. 33. (Iz. Imp. Russk. Geogr. Obscz“).

nic nie wykazuje pokrewieństwa żeu-żanów z innemi ludami Azji środkowej. Powiadają „że włosy zarastały ich twarze, aż po brwi, byli głupcami i przypominali pełzających owadów“ (!). Na tej zasadzie p. Grum - Grzymajło przypusza, że żeu-żani należeli do rasy pierwotnej, zgodnie z opisem czaszek naszych (z mog. N-ra 3 i 11) i obok długogłowych „dinlinów“¹⁾, zamieszkiwali dolinę r. Selengi. Żeu-żani zdają się być spokrewnieni z Samojedami, których statarzone rody (Kajbaly, Sagajcy, Karagassy, Motory i inne) zamieszkują Sajańskie płaskowzgórze. Żeu-żani więc byli jednym z plemion Samojedzkich, które już w III w. po Narodz. Chrystusa zostało odparte na południe w Daczi, t. j. w Bej-szań. Być może, że oni tu tylko zimowali, udając się na lato ze swemi koczowiskami na północ w góry chingańskie. Jako na ojczyznę żeu-żanów, wskazuje Klaproth na graniczącą z Syberyą część Mongolii (Chalcę).

W mogiłach Zabajkalskich z okresu historycznego, późniejszego grzebania w zrabach, znajdujemy ogromną ilość wyrobów z żelaza, blaszki z białego metalu, zwierciadła, złote blaszki wyciskane i listki, obfitość wyrobów z kości, w rodzaju: pałeczek, łyżeczek, długich, płaskich blaszek z zaostrzonymi końcami, nożyków i t. d., często spotykamy również kości: bydłce, kozie, baranie, dzikiego konia i t. d. Zbadaliśmy kilkadziesiąt dobrze zachowanych szkieletów ludzkich, pochodzących z tych mogił. Czaszki wyróżniają się wielkimi rozmiarami, znaczną długością, która nieco się zmniejsza silnym ich rozwojem w szerokość. Według wskaźnika są one pośredniogłowe; męskie mają większą skłonność do długogłowości (78,3), kobiece do krótkogłowości (80,5). Czaszki są miernie wysokie (73 i 67,9). W typach kranjologicznych pośredni z długogłowym znacznie przeważa nad krótkogłowym. Szerokość czaszki najwybitniej występuje z przodu, zwężając się ku potylicy, czoło wąskie, potylicą mierną. Twarz wydłużona; guzy czołowe i ciemieniowe, łuki brwiowe i nadnosie miernie wydatne. Czaszki są wąskonose, z szerokimi oczodołami, ze znacznymi przestrzeniami międzyoczodołowemi. Jeżeli budowa czaszek tych nie nosi znamion rasy pierwotnej i niczem nie wyróżniają się one od współczesnych; to natomiast o wiele więcej wzbudziła zainteresowania budowa kości długich z tych grobów. Według nich wzrost był powyżej średniego (męż. 166,3 cm., kobiet 153 cm.). Kości są grube i silnej

¹⁾ „Dinlini są to prawdopodobnie protoplaści późniejszych ujurów, pochodzenia turańskiego, do których mogły należeć cmentarzyska z obrzędem pogrzebowym w zrabach.

budowy, występują na nich znaczne grzebienie i wydatne, ostre kresy (*lineae asperae*), szczególnie na kościach udowych i ramieniowych, dalej przedziurawienie jednej, lub obydwóch kości ramieniowych w dołkach łokciowych (*fossae olecrani*), kolumnowa budowa kości udowych (*femur à pilastre*), spłaszczenie goleni (*platynemia*) i skrzywienie piszczeli. Właściwości tej budowy spotykały się jednocześnie w 2 lub 3 kościach długich. Wyróżniali się pogrzebani i budową miednicy o rozmiarach przeciętnie mniejszych i o średnicach węższych u obydwóch płci, niż u współczesnych mieszkańców Europy. Wspomniana budowa jest cechą, jak wiadomo rasy pierwotnej, budowa ta w swoim czasie wprawiła w wielkie zdziwienie znanego antropologa prof. A. J. Tarenieckiego w Petersburgu, szukającego po muzeach Europy szkieletów analogicznych, z dwoma współczesnymi aleutskimi, i który znalazł takowe w przytoczonych przez nas.

Oto zdają się być dowody stwierdzające, że człowiek pierwotny żył nie tylko w dyluwium, lecz, że ślady pra-rasy ludzkiej znajdujemy, jak w okresie historycznym, tak też u ludów nam współczesnych, w kształtach przejściowych od *Homo primigenius* do *Homo sapiens*, bądź to u pojedynczych ludzi, lub nawet we właściwościach rasowych oddzielnych plemion.

Za Bajkałem 17 listopada 1907 r.